

## JERZY ŻURAWSKI

ur. 1930; Braślaw



Miejsce i czas wydarzeń	Braślaw, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dzieciństwo, życie codzienne, Liga Pracy Obywatelskiej Kobiet

### Rodzina Wendorff

Moja mama przyjaźniła się ze starościna, bo starościna była prezeską Ligi Pracy Obywatelskiej Kobiet, to się tak nazywało. Pani Wendorfowa była prezeską, a moja mama była sekretarzem tam. I one prowadziły tam działalność charytatywną, ochronki jakieś zakładały, wizytowały. Czasem mnie zabierały właśnie na takie wizytacje, wtedy to się odbywało takim pięknym powozem pana starosty z parą koni. Jeden taki wyjazd przypominam sobie do Ikaźni. Jechaliśmy po drodze, wybuchła burza i trzaskały pioruny. Przyjechaliśmy już trochę zmoczeni, bo tam zdaje się był otwarty [powóz] do proboszcza i dowiedzieliśmy się, że podczas tej burzy zabita została piorunem pastuszka, która pasła krowy, tam tuż pod tą Ikaźnią. No i jak wracaliśmy, to myśmy tam zajechali do tego domu, mnie tam nie wpuszczono, ale oczywiście obie panie jakieś tam datki dały, bo to była bardzo biedna rodzina.

Państwo Wendorffowie mieli dwóch synków, moich rówieśników. Zawsze się tam, na przystani ligowej, nad jeziorem, bawiłem z nimi. Kilka razy u nich gościłem. W pięknej willi mieszkali. To była taka willa służbowa, dla starostów wybudowana w osiedlu urzędniczym. Na samej górze, z widokiem na jezioro.

Data i miejsce nagrania	2018-03-05, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"